

To opowiadanie zostało opublikowane przez [Ririro.com/pl](http://Ririro.com/pl) za darmo. Naszą misją jest zapewnienie wszystkim dzieciom na świecie bezpłatnego dostępu do różnorodnych opowieści. Historie te można czytać, pobierać i drukować online. Obejmują one szeroki zakres tematów, w tym zwierzęta, fantastykę, naukę, historię, różnorodne kultury i wiele innych.

Wspieraj naszą misję, udostępniając naszą stronę. Życzymy Ci wiele radości z czytania!



# Ririro

WYOBRAŹNIA JEST WAŻNIEJSZA OD WIEDZY

Ririro

## Latający kufer

Dawno, dawno temu żył sobie chłopiec, który był synem bogatego i rozważnego kupca. Odziedziczył po ojcu całą fortunę, ale nie był on rozważny jak ojciec. Szybko roztrwonił cały majątek. Zostały mu tylko kapcie i koszula nocna.

Na szczęście dla niego, podarowana mu została walizka przez starca. Niestety, nie miał czym jej zapełnić. Wszedł więc sam do kufra i odkrył, że może ona latać, po tym jak wcisnie się zamek!



Ze strachem o upadek, pochylił się w walizce, a ta wzleciała i leciała aż do Turcji! Biedny chłopak ukrył walizkę w lesie i udał się do miasta. Znajdował się w nim wielki zamek.

- Co to za zamek? - zapytał tureckiej kobiety.  
- Żyje tam córka sułtana - odpowiedziała grzecznie. - Przepowiednia mówi, że przez kochanka stanie się bardzo nieszczęśliwa. Dlatego nie wpuszczają do niej nikogo.



Nie mogąc powstrzymać ciekawości, powrócił po walizkę i udał się do zamku. Wleciał na najwyższą wieżę i przez okno ujrzał piękną księżniczkę, która spała. Stracił nad sobą panowanie i wszedł do jej pokoju, a następnie pocałował.

Na początku księżniczka była zdumiona, ale wkrótce strach zamienił się w zaciekawienie. Syn kupca podał się za tureckiego boga i powiedział, że do niej przyleciał. Bez zawahania, zaczął opiewać jej wygląd – każdą jej cechę opisywał pełen pasji.

Wiedział jak przemawiać i szybko poprosił księżniczkę o rękę. Zgodziła się.

– Musisz tu przyjść następnej soboty. Będą tu wtedy sułtan i sułtanka. Musisz opowiedzieć im najpiękniejszą baśń, którą znasz. Dla mojej matki musi mieć morał i być poważna, a dla ojca komiczna i zabawna.

Opuścił ją, by przygotować się na sobotę. Kupił nową szatę i dużo czasu poświęcił na przygotowania do opowieści.

Nadeszła sobota i rodzina królewska pojawiła się na dworze. Syn handlarza został ciepło powitany, wszyscy chcieli usłyszeć jego historię. Zaczął więc opowiadać.

Ożywiał martwe przedmioty i mianował ich bohaterami swej baśni. Garnki, patelnie, zapafki – wszystkie otrzymały głos.

Królewska para była pod wrażeniem tego, jak łatwo zatarcili się w świecie kuchennych przedmiotów. Bez wahania pozwolili księżniczce poślubić przybysza. Odbyło się przyjęcie, by uczcić ślub. Cały naród się radował, a syn handlarza latał na niebie wśród fajerwerków. Było cudownie.

Kiedy wylądował w lesie, powrócił do miasta, a ludzie przyrzekali, że widzieli boga Turków. Chłopak nigdy nie był tak szczęśliwy.

Jednak kiedy wrócił do lasu, nie mógł znaleźć walizki.

Jedynie co znalazł to kupkę prochu. Walizka spaliła się

przez fajerwerki! Nie mógł już

wrócić do księżniczki, która na niego czekała.

